

Sygn. akt I C 408/18

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 września 2018 r.

Sąd Rejonowy w Biskupcu I Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący:	SSR Katarzyna Wilchowska
Protokolant:	stażysta Samanta Rutyna

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 września 2018 r. w B.

sprawy z powództwa D. Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W.

przeciwko P. B.

o zapłatę

oddala powództwo.

UZASADNIENIE

Powód D. Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego P. B. kwoty 2.453,82 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg. norm przepisanych oraz 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu swojego roszczenia wskazał, że jego roszczenie wynika z łączącej (...) sp. z o.o. ze stroną pozwaną umowy o numerze abonenckim (...), której przedmiotem było świadczenie usług telekomunikacyjnych. Z tytułu tej umowy strona pozwana powinna uiścić na rzecz pierwotnego wierzyciela kwotę stanowiącą obecnie wartość przedmiotu sporu, będącą ekwiwalentem świadczonych przez niego usług – czego jednak obiektywnie nie uczyniła. Operator na podstawie art. 57 ust. 6 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. prawo telekomunikacyjne wystawił noty obciążeniowe. Powód nabył na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 14 kwietnia 2017 r. od (...) sp. z o.o. roszczenie względem strony pozwanej wynikającej z tytułu łączącej strony umowy, której przedmiotem było świadczenie na rzecz strony pozwanej usług telekomunikacyjnych. Powód wniósł o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym na podstawie wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu inwestycyjnego oraz wskazał, że na dochodzone roszczenie składają się następujące kwoty stanowiące wysokość zobowiązania strony pozwanej: 977,52 zł - wynikająca z umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, wykazana w dokumentach księgowych załączonych do pozwu, 1.356,66 zł – wynikająca z wystawionych not obciążeniowych umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych oraz 119,64 zł – skapitalizowanych odsetek ustawowych za opóźnienie oraz wystawionych przez wierzyciela pierwotnego not odsetkowych.

Pozwany P. B. nie zajął stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił, co następuje:

Dnia 14 kwietnia 2017 r. (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. zawarł z D. Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. umowę przelewu wierzytelności pieniężnych wynikających z zawartych z dłużnikami umów, w tym w szczególności z tytułu umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych i umów zawieranych w ramach promocji przez użytkowników (...). Zbywca zobowiązał się załączyć wykaz wierzytelności w formie papierowej oraz na płycie CD, zwaną dalej załącznikiem. Wskazano szczegółowo co zawiera ten wykaz.

W § 3 ust. 4 umowy zastrzeżono, że nabywca może sporządzić w formie pisemnej częściowy wykaz wierzytelności. Wykaz taki będzie obejmował wierzytelności, co do których nabywca będzie miał zamiar wszcząć postępowania sądowe. Wykaz zostanie sporządzany w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach po jednym dla każdej ze stron oraz będzie podpisany przez strony umowy. Zbywca ma prawo odmówić podpisania wykazu, jeżeli będzie on niezgodny z załącznikiem.

(dowód: umowa przelewu k. 15)

D. Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. w dniu 28 lipca 2017 r. wystawił wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego o numerze (...), w którym oświadczył, że przysługuje mu wobec P. B. wierzytelność, wynikająca z tytułu świadczenia usług telekomunikacyjnych w wysokości 2.453,82 zł, na którą składa się: 977,52 z tytułu kapitału, 119,64 zł z tytułu odsetek i 1.356,66 zł z tytułu kosztów.

(dowód: wyciąg z ksiąg rachunkowych k. 4)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie było zasadne i podlegało oddaleniu.

Ponieważ pozwany nie złożył odpowiedzi na pozew i nie stawił się na wyznaczone posiedzenie Sąd, stosownie do treści art. 339 § 1 kpc, zobligowany był do wydania w przedmiotowej sprawie wyroku zaocznego.

W przypadku nie podjęcia obrony przez pozwanego stosownie do art. 339 § 2 kpc, w którym określono podstawę faktyczną wyroku zaocznego, sąd - jeżeli nie ma uzasadnionych wątpliwości - zobligowany jest do uznania podanej przez powoda podstawy faktycznej (tj. twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych) za zgodną z prawdą bez przeprowadzania postępowania dowodowego. Sąd orzekający podziela stanowiska wyrażone w wyrokach Sądu Najwyższego z 20 października 1998 r. (sygn. akt I CKU 85/98) i 23 września 1997r. (sygn. akt I CKU 115/97) wedle, których niezależnie od wynikającego z art. 339 § 2 kpc domniemania prawdziwości twierdzeń powoda z rzeczywistym stanem rzeczy, Sąd ma każdorazowo obowiązek krytycznego ustosunkowania się do jego twierdzeń z punktu widzenia ich ewentualnej zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy. W przypadku wątpliwości w tym przedmiocie Sąd nie może wydać wyroku zaocznego, opierając się tylko na twierdzeniach powoda o okolicznościach faktycznych. Należy wówczas przeprowadzić postępowanie dowodowe w celu wyjaśnienia powstałych wątpliwości. Niezależnie od ustalenia podstawy faktycznej sąd zawsze jest zobowiązany rozważyć, czy żądanie pozwu jest zasadne w świetle norm prawa materialnego. Negatywny wynik takiej analizy powoduje wydanie wyroku zaocznego oddalającego powództwo (por. wyrok SN z dnia 7 czerwca 1972 r., III CRN 30/72, LEX nr 7094).

Przytoczone w pozwie twierdzenia budziły wątpliwości Sądu, wobec czego uznano za konieczne przeprowadzenie postępowania dowodowego, co ograniczyło się w zasadzie do dopuszczenia dowodu z dokumentów złożonych i zawnioskowanych przez stronę powodową.

W niniejszej sprawie Sąd pominął wszelkie dokumenty przedstawione przez powoda w formie kserokopii niedoświadczonych przez pełnomocnika za zgodność z oryginałem uznając, że kserokopie nie mogą stanowić dowodu, na podstawie którego można czynić ustalenia faktyczne. Należy podnieść, iż charakter kserokopii był wielokrotnie przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego. W uchwale z dnia 29 marca 1994 r., III CZP 37/94, Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że niepoświadczona podpisem strony kserokopia nie jest dokumentem. Podobnie jak odpis, kserokopia może być jednak uznana za dokument stanowiący dowód istnienia oryginału i dlatego podlegający

podwójnej ocenie. Raz, jako dokument prywatny, mający stanowić źródło wiadomości o istnieniu oryginalnego dokumentu, a drugi raz, jako dokument prywatny mający stanowić źródło wiadomości o faktach. W postępowaniu opartym na dokumencie prywatnym źródłem wiadomości jest, zgodnie z art. 245 kpc zawarte w nim i podpisane oświadczenie, stąd dla uznania kserokopii za dokument prywatny, świadczący o istnieniu oryginału o odwzorowanej w niej treści, niezbędne jest oświadczenie o istnieniu dokumentu o treści i formie odwzorowanej kserokopią. Takim oświadczeniem jest umieszczone na kserokopii i zaopatrzone podpisem poświadczenie zgodności kserokopii z oryginałem. Dopiero wtedy można uznać kserokopię za dokument prywatny świadczący o istnieniu oryginału o treści i formie w niej odwzorowanej. Natomiast bez wspomnianego poświadczenia kserokopia nie może być uznana za dokument. Stanowisku temu Sąd Najwyższy dał wyraz również w późniejszych orzeczeniach (z dnia 27 sierpnia 1998 r., III CZ 107/98, z dnia 18 października 2002 r., V CKN 1830/00, z dnia 6 listopada 2002 r., I CKN 1280/00).

Stwierdzić zatem należy, że jeżeli odbitka ksero (kserokopia) nie jest odpowiednio poświadczona, to nie stanowi ona dokumentu, a Sądowi nie wolno przeprowadzać w tej sytuacji dowodu z takiego dokumentu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 10 stycznia 2008r., V ACa 816/07, LEX nr 398729).

Nadto z treści umowy cesji nie wynika jakie konkretne wierzytelności zostały przeniesione na stronę powodową, w szczególności nie wymieniono w niej wprost żadnej wierzytelności wobec pozwanego. Umowa ta bowiem określa jako swój przedmiot wierzytelności pieniężne szczegółowo określone w załącznikach. Jednocześnie dołączone do akt sprawy informacje o wierzytelnościach będących przedmiotem umowy nie identyfikują i nie indywidualizują w sposób dostateczny przedmiotu przelewu. Należy podkreślić, że nabycia wierzytelności w drodze cesji nie można domniemywać i okoliczność ta powinna wynikać wprost z dokumentów. Dane personalne P. B. nie zostały wymienione w umowie. Nie został również sporządzony częściowy wykaz wierzytelności – podpisany przez strony umowy, zgodnie z jej regulacjami, a dotyczący pozwanego.

Zatem stwierdzić należy, iż z przedłożonej umowy nie sposób wywieść, aby jej przedmiotem była wierzytelność przysługująca (...) sp. z o.o. wobec pozwanego. Tym samym dokument ten nie potwierdza, aby powód nabył wierzytelność przeciwko pozwanemu i wstąpił w miejsce dotychczasowego wierzyciela, co z kolei uprawniałoby go do żądania spełnienia świadczenia.

Ponadto powód nie przedstawił żadnych dokumentów dotyczących treści stosunku prawnego łączącego strony umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. W szczególności Sąd miał na uwadze, że powód występując z żądaniem zasądzenia od pozwanego roszczenia wskazanego w treści pozwu nie przedstawił ani odpisu samej umowy, którą zawarł pozwany ze zbywcą wierzytelności, ani odpisów dokumentów, w których operator stwierdził fakt zobowiązania pozwanego z jakiegokolwiek tytułu. Nawet w treści uzasadnienia pozwu nie określił w jakiej dacie i o jakiej konkretnie treści umowa między tymi stronami została zwarta, ani z jakich przyczyn i w oparciu o jakie zdarzenia faktyczne zbywca dochodzonych przez powoda wierzytelności ewentualnie uznał, że jest uprawniony był do obciążenia pozwanego roszczeniem wynikającym z art. 57 ust. 6 ustawy prawo telekomunikacyjne, a w szczególności że doszło do wypowiedzenia umowy z winy abonenta oraz do naliczenia wobec pozwanego kwot z tytułu zwrotu ulgi przyznanej abonamentowi. Nie zostało też wskazane jaka ulga została pozwanemu przez operatora przyznana, z jakiego tytułu i w jakiej wysokości. Powoda zaś w niniejszej sprawie obciążał nie tylko dowód skutecznego nabycia wierzytelności w pozwie wskazanej, ale też dowód wykazania istnienia po stronie zbywcy wierzytelności prawa domagania się od pozwanego dochodzonego pozwem roszczenia. Warunkiem otrzymania należności przez nabywcę długu jest udowodnienie, że takie prawo przysługiwało pierwotnemu wierzycielowi. (tak też SN w wyroku z dnia 12.07.2006, V CSK 187/06, M.Prawn. 2006/16/849).

Dodatkowo wskazać należy, że wątpliwości Sądu wzbudziły różne podstawy żądania kwoty 1.356,66 zł, albowiem w uzasadnieniu pozwu wskazano, że jest to kwota wynikająca z wystawionych not obciążeniowych umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, natomiast w wyciągu z ksiąg sekurytyzacyjnych wskazano, że kwota ta stanowi koszty, bez bliższego ich określenia.

Mając powyższe na uwadze, w ocenie Sądu powód nie wykazał, jakoby przysługiwała mu wierzytelność dochodzona pozwem. Zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na tym, kto z faktu tego wywodzi skutki prawne. Na gruncie prawa procesowego odpowiednikiem art. 6 kc jest przepis art. 232 kpc, zgodnie z którym strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W myśl przytoczonych przepisów, to na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie. Reguła ta nabiera szczególnego znaczenia w sytuacji, gdy strona jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, co miało miejsce w niniejszej sprawie. Jeśli powód twierdził, że nabył konkretną wierzytelność winien to skutecznie wykazać.

Jeśli chodzi o złożony do akt sprawy wyciąg z ksiąg prowadzonych przez powoda, będącego funduszem sekurytyzacyjnym, należy wskazać, że wyciąg z ksiąg rachunkowych stanowi jedynie dokument prywatny w rozumieniu art. 245 kpc, który stanowi dowód wyłącznie tego, iż osoba, która go podpisała złożyła zawarte w dokumencie oświadczenie. Obowiązujący obecnie przepis art. 194 ust. 2 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych wprost pozbawia wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego mocy prawnej dokumentów urzędowych w postępowaniu cywilnym. Wyciąg taki może zasadniczo stanowić podstawę ustaleń faktycznych i wyrokowania w sprawie, ale jego materialna moc zależy od jego treści merytorycznej, a o tym rozstrzyga sąd według ogólnych zasad oceny dowodów - art. 233 § 1 kpc. Dopiero wynikiem tej oceny jest przyznanie lub odmówienie dowodowi z dokumentu waloru wiarygodności ze stosownymi konsekwencjami w zakresie jego znaczenia dla ustalenia podstawy faktycznej orzeczenia. Zgodzić się należy z poglądem judykatury, że dane ujmowane w księgach rachunkowych funduszu i w wyciągu z tych ksiąg mogą stanowić dowód jedynie tego, że określonej kwoty wierzytelność jest wpisana w księgach rachunkowych względem określonego dłużnika na podstawie opisanego w tych księgach zdarzenia (np. cesji wierzytelności). Dokumenty te potwierdzają więc sam fakt zdarzenia w postaci cesji wierzytelności, ale nie mogą stanowić dowodu na skuteczność dokonanej cesji wierzytelności, a tym bardziej istnienia i wysokości nabytej wierzytelności.

Zgodnie z obowiązującą w postępowaniu cywilnym zasadą kontrydiktoryjności sąd nie ma obowiązku zarządzania dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzania z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. W myśl art. 232 kpc to strona powodowa była obowiązana wskazać dowody dla stwierdzenia faktu nabycia praw wynikających ze wskazanej w pozwie umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych i powinna liczyć się z negatywnymi konsekwencjami jej nieudowodnienia i w konsekwencji oddalenia powództwa.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów, orzeczono jak w sentencji.